

AUDYCJA: Minimalistyczne święta. Twórzmy wspomnienia, a nie kolejki w sklepach.

Ewa Koziół



SŁOWIAŃSKA ZIELARKA

Odkryj więcej sprawdzonych przepisów w DARMOWYM herbarium wejdź na www.slowianskazielarka.pl , aby uzyskać swój dostęp i zacząć skutecznie używać ziół

Idą święta. Kiedy w radiu słyszę „Last Christmas”, zdecydowanie wiem już, że zaczęło się odliczanie, ludzie zaczęli szaleć i kupować, a ja zaczęłam unikać wszelakich zbiorowisk ludzkich; o tej porze roku staję się odludkiem. Czy minimalistyczne święta są możliwe?

[wptpa id="epizod2 swieta"]

Nie mogę patrzeć, jak ludzie za pomocą prezentów starają się zrekompensować dzieciom swoją nieobecność podczas szkolnych meczów czy przedstawień, współmałżonkom – nieuwagę, a przyjaciołom – brak czasu. Kiedy byłam dzieckiem, dostawałyśmy JEDEN prezent, tymczasem obecnie, na modłę amerykańską, prezentów są dziesiątki!

Przez całe swoje dzieciństwo otrzymałam wiele prezentów, dziś nie pamiętam ŻADNEGO z nich. Co pamiętam? Że wspaniale było

przygotowywać wieczerzę, piec placki, siedzieć przy kolacji wigilijnej, kołędować i rozmawiać. Że w noc wigilijną jeździliśmy od babci do babci. Że na dzień przed Bożym Narodzeniem przystrajałyśmy z siostrami choinkę, szłyśmy na pasterkę i spałyśmy na stojąco.

Wspomnienia są tym, co w nas zostaje, nie prezenty!

Obecnie staramy się sprostać zachciankom dzieci i bliskich w ciągu całego roku. Dziadkowie i babcie kupują wnukom dziesiątki zabawek w każdy z dwunastu miesięcy, sprawiając, że prezenty stają się czymś tak powszechnym jak oddychanie. Nasze domy wglądają jak sklepy zabawkowe, czy RTV.

Kiedyś dla ludzi, którzy – tak jak my – dostawali prezenty WYŁĄCZNIE w święta, ewentualnie na urodziny, upominki były czymś wyjątkowym, długo oczekiwanym. Moment otworzenia prezentu, a następnie cieszenie się nim przez najbliższe kilka tygodni, a nawet miesięcy, nie pozostawały bez znaczenia (mało kogo wtedy było stać na więcej). Dlatego, gdy staramy się odzyskać magię świąt, wydaje nam się, że to właśnie prezenty były odpowiedzialne za niezwykłość świątecznej atmosfery. Jak jest naprawdę? Prezenty zdjęto z piedestału, stały się niczym ważnym, kolejną pozycją na liście, a my po prostu przesadziliśmy i tyle.

A może tak minimalistyczne święta?

Nie od dziś wiadomo, że pieniądze (czy jak w tym przypadku – prezenty), nie zapewnią szczęścia i radości. Powyższą opinię można nazwać nieadekwatną, wręcz tandetną, bo mało kto z nas o tym pamięta każdego roku, biorąc udział w zakupowym szaleństwie. I mimo że obdarowywanie prezentami innych jest przyjemne, pamiętaj, że równie istotne jest to, co Tobie

sprawia przyjemność. Zastanów się, czy przypadkiem zakup prezentów nie jest czysto egoistyczną pobudką typu chęć pokazania swojej hojności?

W tym konsumpcyjnym obłędzie, który właśnie się rozpoczął pomimo naszego codziennego przytłoczenia, staramy się wybrać jak najlepsze, jak najwspanialsze prezenty, przez co dosłownie oczyszczamy swoje konta bankowe.

Ostatnie pytanie: ile czasu zajmuje Ci znalezienie prezentów dla bliskich Ci osób? Godzinę? Dwie? Trzy? Więcej? Często poświęcamy kilkanaście godzin tylko po to, by kupić prezenty. A co gdyby te kilkanaście godzin zamienić na wspomnienia, poświęcając czas swoim bliskim? Czas, który obecnie bardzo ciężko jest nam znaleźć choćby po to, aby przeczytać książkę lub po prostu się wyłączyć.

**ŚWIĘTA SĄ WYJĄTKOWE NIE Z POWODU
PREZENTÓW, LECZ DLATEGO, ŻE GROMADZI SIĘ
CAŁA RODZINA, ŻE WSPÓLNIE ZBIERAMY
WSPOMNIENIA.**

CREDO ŚWIĄT

1. Skup się na dzieleniu się i byciu tu i teraz, zamiast na kupowaniu. Ustal budżet, jaki posiadasz, a jaki nie zrujnuje Twoich finansów, następnie odejmij 50% ustalonej kwoty. Teraz wiesz już, ile możesz wydać na świąteczne prezenty.

2. Stwórz świąteczną tradycję opartą na prawdziwych wartościach. Ile współczesnych rodzin posiada własne tradycje? W okresie świąt mamy tyle możliwości! Możemy zdecydować, że poświęcimy prezenty na rzecz datków dla osób potrzebujących i razem wybierzemy organizację charytatywną; możemy wybrać książkę i czytać ją co roku; możemy po kolacji wybrać się całą rodziną na spacer. Twórzcie wspomnienia, a nie kolejki w

sklepach.



3. Postaraj się, aby prezenty były:

- czymś pożytecznym, takim jak ciepłe ubranie, dobre buty;
- albo czymś, co rozwija (mowa tutaj o wszelakich książkach, prezentach edukacyjnych czy projektach typu „zrób to sam”, kursach tańca, kursach rzeźbiarstwa, nauce pływania lub malowania);
- albo czymś od serca, całkowicie wyjątkowym lub zrobionym przez nas samych;
- albo wspomnieniami; podaruj bliskim wspomnienia np. wyjazdu, wyjścia do kina, teatru itp.

4. Przestań oszukiwać dzieci, jeśli zależy Ci na prawdziwych świętach. Opowiedz im prawdziwą historię o świętym Mikołaju, a nie tę wykreowaną przez bajki Disneya. Pokaż wartości, jakie przyświecały Mikołajowi – z opowieści możesz zrobić rodzinną

tradycji. Wiem, że wyrzucenie Mikołaja ze świąt wydaje się czymś szokującym, zwłaszcza dla starszych dzieci, dlatego polecam metody opisane w kolejnym wpisie i audycję o tym, jak mówić „Nie” (dostępną już w następnym tygodniu).

[mpp_inline id="55194"]

UWAGA, ten dokument jest prawnie chroniony prawem autorskim ©Copyright 2012-2024 Fundacja Zielony Zagonek, nie wolno go powielać, kserować ani używać w jakikolwiek sposób bez kontaktu z autorem na stronie www.slowianskazielarka.pl